

# GAZETA KRAKOWSKA

Nr<sup>o</sup> 47.

Z KRAKOWA DNIA 10. CZERWCA 1812 Roku WE SRODĘ.

## WYROKI KROLEWSKIE.

*Wyplis z Protokołu Sekretaryatu Stanu w Pałacu Naszym w Dreźnie d. 13 miesiąca Maja Roku 1812.*

FREDERYK AUGUST

z Bożej Łaski Król Saski Xiążę Warszawski &c.

Na przedstawienie Ministra Sprawiedliwości, i po wysłuchaniu Naszey Rady Stanu, postanowiliśmy i stanowimy następujące prawidła wynagrodzenia dla Tłomaczow w Xięstwie Warszawskim:

Art. 1. Wynagrodzenie Tłomaczow za przetłumaczenie aktow i dokumentow do rozpoznania sądowego przeznaczonych zależy od dobrowolney umowy stron, która dla nich jest obowiązującą.

Art. 2. W przypadku, gdzie żadna poprzednia umowa nie nastąpiła, tudzież gdzie tłumaczenie polecone było z urzędu, Sąd przywoity, na wniosek któreykolwiek z stron interessowanych, ilość nagrody postanowi.

Art. 3. W ogólności tłumacze mają prawo żądać za każdy arkusz przetłumaczony na polski język, rachując na każdej stronie po dwadzieścia pięć wierszy, a w wierszu po ośmnaście syllab, złotych polskich trzy, zostawia się wszelakoż do rozpoznania i decyzji Sądu za dzieło trudniejsze wyższą nagrodę wyzna-

czyć, która przecież złotych czterech za arkusz przechodzić nie może.

Wykonanie niniejszey woli Naszey, i umieszczenie Dekretu w Dzienniku Praw Ministrowi Sprawiedliwości zalecamy.

(Pod.) *Frederyk August.*

(L.S.) Przez Króla

*Minister Sekretarz Stanu  
Stanisław Breza.*

Zgodno z oryg.

*Felix Łubiński,*

Minister Spraw:

(L.S.)

*Ant. Joneman. Sek. Jen.*

II. Wyrok pod d. 22 Maja.

Przywołując do skutku Artykuł 2 i 4 Dekretu Naszego z dnia 19 Lutego roku bieżącego, na przedstawienie Ministrow Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych: postanowiliśmy i stanowimy co następuje:

Art. 1. Ustanowiwszy w Departamencie Warszawskim trzy wydziały Policyi poprawczey, wyznaczamy dla nich miejsca posiedzeń, dla dwoch w mieście Naszem Stołecznem Warszawie, a dla trzeciego w Łęczycy.

Sąd oddzielny Policyiny, ustanowiony dla miasta Warszawy Dekretem Naszym dnia 21 Września roku 1808 trudnić się odtąd będzie, sądzeniem tych spraw Policyi proſkey, które według artykułu 16 pod Nrem II. Dekretu z dnia 26 Lipca

1810, do Burmistrzów i Woytów należą.

Art. 2. W Departamentach Poznańskim, Płockim, i Łomżyńskim pozostaną Wydziały Policji poprawczej w miejscach gdzie zasiadały Sądy Podsędkowskie Kryminalne.

Art. 3. W Departamencie Kaliskim wyznaczamy miasto Kalisz i Piotrków. — Powiaty należące do Sądu Podsędkowskiego Kryminalnego, w Sieradzu, podzielone będą pomiędzy dopiero rzeczony dwa oddziały Policji poprawczej w ten sposób: iż Powiaty Sieradzki i Wartyński należeć będą do Wydziału Kaliskiego a Szadkowski i Wieluński do Piotrkowskiego.

Art. 4. W Departamencie Bydgoskim pozostaną Wydziały Policji poprawczej w Bydgoszczy i Toruniu. Powiaty należące dotąd do Sądu Podsędkowskiego kryminalnego w Brześciu, podzielone będą pomiędzy dwa rzeczony Wydziały Policji poprawczej w ten sposób: iż Powiat Radzieiowski należeć będzie do Bydgoszczy, a Powiat Brzeski i Kowalski do Torunia.

Art. 5. Z Osób należących do Sądów Podsędkowskich Kryminalnych, w Sieradzu i Brześciu i ich Subalternów, w części jednej utworzony zostanie nowo ustanowiony Wydział Policji poprawczej w Warszawie; innych zaś przeznaczy Minister Sprawiedliwości do Wydziałów Policji poprawczej, gdzieby dla mnogości zatrudnień uznał potrzebę pomnożenia dotychczasowego składu Osób.

Wykonanie niniejszej Naszey woli Ministrów Naszym, wczem do którego z nich należyć będzie, a umieszczenie Dekretu w Dzienniku Praw, Naszemu Ministrów Sprawiedliwości zalecamy.

( Podpisy tak wyżej. )

Z Warszawy d. 6. Czerwca.

Wojsko Autryackie składa się z trzech korpusów. — Pierwszy zgromadzony w Galicyi pod dowództwem Xcia Schwarzenberga; drugi zebrany w Bukowinie pod dowództwem Xcia Hohenzollerna; trzeci pod Jenerałem Stipszitz, stoi w ziemi Siedmiogrodzkiej; każdy z tych korpusów ma od 30 do 35,000 ludzi.

Nie trzeba podobno w żadne wchodzić szczegóły, żeby przekonać każdego o niedostatku i nędzy, którą włościanie niektórych okolic, zniszczeni tegorocznym nieurodzajem, wśród licznych przechodów wojsk, doznają. Wiadome są te smutne okoliczności wojskowym, którzy w marszach swoich widząc zgłodniałych wieśniaków, z uczuciem serca Polaków godnym, szczupłe swe z nimi dzielą racye.

Wzór ten nadto jest piękny, żeby za nim całe nie miało poyść wojsko i nie okazało, że przymioty żołnierskie nie wyłączają cnot obywatelskich w prawych oyczyzny synach. — W tym celu proponuję na czas trzechmiesięczny, to jest, aż do nowego zbioru, składkę dobrowolną w następującej proporcji:

JPPP. Jenerałowie Dywizyi naywię-		
	cey 36 zł. miesięcznie.	
Jenerałowie Brygady,	18	— —
Pułkownicy	—	12 — —
Officerowie wyżsi	6	— —
Kapitanowie	—	2 — —
Porucznicy i Podporucz:	1	— —

W. JX. Weronicz, Radca Stanu, i JX. Kanonik Węgierski, Proboszcz S. Andrzeja, przyjąć na siebie raczyli rozdanie zebranych pieniędzy; same te imiona doflatecznemi są dla zapewnienia każdego, że dobroczynny tego zamiar dopeiniony



będzie.

JJPP. Jenerałowie i Officerowie bez wojska zechcą o intencji swoiey uwiadomić Sztab Dywizyi, do której należą, a Dowodcy korpusow zbiorą w tym celu podpisy podkomendnych, które przez nich, iako i przez Sztaby dywizyjne przesłane będą Płatnikowi Jeneralnemu.

Przyjmcie słaby ten dar uczciwi i pracowici wieśniacy, i uważajcie go za dowod, że jeżeli Narodowy żołnierz poniewolał się wam kiedy przykrym, serce iego czuć umie waszą niedolę, i boleie nad okrutną koniecznością zwiększenia iey, mimo własney chęci. Może przykład okazaney dla was czułości wzbudzi podobne w innych stanach, zwracając ich uwagę na waszą nędzę; a jeżeli naśladowanie tego postęptu ulżyć ią cokolwiek zdoła, mito nam będzie myśleć, że błogosławieństwa wasze staną się naszym udziałem. — W Warszawie dnia 1go Czerwca 1812 roku.

Jenerał Dywizyi, Szef Sztabu Głównego 5go Korpusu Wj. Wojska.

(pod.) *Fiszler.*

*Do Redaktora Gazety Warszawsk ey.*

*Z Włodawy 30 Maja.*

Wyczytawszy w dodatku do Gazety Warszawskiej Numeru 42go pod artykułem z Sieniawy: "Iż pobyt tamże JOX. Adama Czartoryskiego C. K. Feldmarszałka iest pociechą i uszczęśliwieniem (przez wielkie dobrodziejstwa) dla nędznego ludu, nietylko temuż JO. Xięciu, ale i innym panom podległego, a w okolicach Sieniawy będącego, dla powszechnego zaś w roku przeszłym nieurodzaju zubożatego;,, zamilczeć nie mogę, że i w miejscach, gdzie nieprzytomny ten Pan a raczey ten oyciec ludu, dobrodziejstwa

iego są iednakże przytomnem. I tak, lubo we wszystkich dobrach do niego należących włościanom wyżywienie zabezpieczył, szczególniey iednak w Hrabstwie Włodawskim troskliwość swą okazał, wkładając na Possessorow obowiązek, aby procz przeznaczonego po ćwierci na każdą familią żyta co tydzień na żywność, flarali się wszelkim gatunkiem ziarna iatzynnego zasiać grunt włościanom na koszt iego, co naymniey 200,000 zł. uczynić może. Tu trzeba przybydź, by bydź świadkiem wdzięczności złączoney z czułością, i rozrzewniać się na głosy wznoszące się ku Niebu o przedłużenie życia iak nayszczęśliwszego tego łaskawego Oycza i Pana.

*Possessor L. B.*

*Z Poznania d. 29 Maja.*

Wszystkie przygotowania czynione w tuteyszem mieście wrożą nam tę słodką nadzieję, iż N. Cesarz Francuzow w te-rażniejszey podróży uszczęśliwi także swoją bytnością kraj wskrzeszonego potężnem iego ramieniem, a zawsze wdzięcznego mu ludu.

N. Król Neapolitański ciągle u nas bawi.

Przybył tu w tych dniach JW. Marszałek Lefebvre Xiąże Gdański, i inne znakomite osoby.

*Z Lipna 29 Maja.*

Mieliśmy tu ukontentowanie widzenia N. Wicekróla Włoskiego, który oglądając wojsko Bawarskie z 15,000 złożone pod dowództwem JW. H. Wrede Jenerała dywizyi, dał nam poznać swoy gieniusz, i iak daleko uprzejmy iest w okazaniu dla wszystkich swey względności. W dniu 20 b. m. wyjechał Podprefekt Powiatu tuteyszego o milę naprzeciw niemu ze strażą wojskową, którego powitawszy na dro-

dze, przeprowadził do miasta. Zgromadzeni obywatele z Władzami cywilnymi przyjmowali radośnie Bohatyrę, oświadczając mu swe życzenia uprzejme. Potem udał się na plac mastry, a odbywszy rewia z pięknym wojskiem Bawarskiem przez godzin kilka, powrócił na obiad do JW. Jenerała Wrede, u którego spełniono toasty W. Napoleona, N. Króla Saskiego, i Wicekróla Włoskiego! Po obiedzie, udał się Wice-Król w dalszą drogę do Torunia, zostawiając pamięć po sobie uprzejmego obeyscia się z mieszkańcami.

#### Z Gdańska 24 Maja.

Niedawno wezwano tu robotników, chcących pracować około większego jeszcze umocnienia Gdańska, ostarując im po 13 i 17 dydkow za dzienną robotę.

#### Z Paryża d. 24 Maja.

Jenerał dywizyi, Baron Haflrel, mianowany przez Cesarza został jeneralnym dyrektorem konskrypcyi, na mieyscu Hrabiego Dumas, który ma odbywać obowiązek jeneralnego intendenta przy wielkim woysku.

P. Rolland de Chambeaudouin, audytor przy radzie stanu w wydziale wewnętrznym, powiósł onegdaj N. Cesarzowi dziennik prac ministrów i rady stanu.

Don Armefiro odkrył w Hiszpanii, w gorach Nawin, prowincyi Orencey, drzewo, którego owoc wydaie cukier wyrównywiający trzciniowemu. Drzewo to nazywa się podług Lineusza *Arbutus unedo*. Rośnie w różnych okolicach Europy, a szczególniej ubogacita nim natura Hiszpanii. Jest twarde i mocne, jasno amarantowey farby i bardzo podatne na zbyt-kowe sprzęty. Owoc jego wydaie najmniej piątą część cukru; ziądra pędzić

można bardzo smaczny rum; a łupina jego jest przedziwnem paliwem bez dymienia. Popiół z tey łupiny zawiera w sobie bardzo wiele potażu, i każda część tego drzewa może być użyteczna. Wyciąganie cukru tak jest łatwe, iż naydelikatniejsza dama może to bez zmaczania nawet palców zrobić.

Baron Cussy mianowany jest prefektem pałacowym.

Z wszystkich części byłey Belgii donoszą, iż iak tylko pamięć ludzka zasięgając może, nie wiedziano na polach tey bogatey i urodzayney okolicy tak pięknych urodzaiow iak tego lata wszelkiego gatunku zboża.

Pisma londyńskie donoszą, iż zaboyca Ministra Percewala, Billingham, d. 15 przed sąd londyński przysięgtych stawiony został. Sala była słuchaczami zapelniona. Przyprawdzono go o 10tey. Żalił się, iż nie odebrał papierow, których żądał. Instygator odpowiedział, że wspomniane papiery zatrzymane zostały, dla powzięcia świada o tey sprawie; że leżą na stole i może prosić o te, które sądzi być potrzebnymi do swey obrony. Patron Billinghama żalił się, iż przez zatrzymanie owych papierow nie mógł wygotować obrony swojego klienta. Tu złożył sądowi rewers, z którego zdanie się okazywać, że Billingham od kilku lat utracił rozum. Dodał, iż świadkowie, którzyby to poprzeż mogli, znajdując się daleko i nie mogli być stawionymi. Prosił więc o odtożenie sprawy; lecz sąd nie zezwolił na jego żądanie. Sędziowie wykonali przysięgę i akt oskarżenia przeczytany został. Potem słuchano świadkow. Niektórzy z nich zeznali, iż Billingham nie jest przy rozumie. Po



obronie przez Billinghamama w długiej i bardzo pomieszanej mowie, w której obwiniał ministrów o niestuszość i okrucieństwa, oddalili się sędziowie z sali do osobnego pokoju, gdzie zabawiwszy 10 minut, powrocili na salę, z oświadczeniem, iż zaboyca jest winnym rozmyślanego zaboystwa. Sąd skazał go więc na kryczek, a wyrok d. 18 b. m. skuteczniony zolał.

#### Z Amsterdamu d. 26. Maia.

Xże Wielkorządca departamentow Hollenderskich powrocit po dwóch miesięczney niebytności do naszego miasta.

Wyrokiem pod d. 25 Kwietnia pozwolil J. C. K. Mość potowu flokfliszu pod Doggersbank wszystkim statkom wypływającym z Briell, a śledzi pod Jarmutem wszystkim statkom wypływającym z Noordwik i Katwik.

#### Z Włoznia d. 23. Maia.

(Z gazety Berlińskiej.)

Mowią tu powszechnie o zawartem przymierzu między naszym i Francuzkim Cesarzem.

Hrabina Łazańska, dawniej ochmistrzyni Cesarzowej Francuzkiej, strzymała niedawno w podarunku od wysokiey swojej wychowanki rozmaite materye francuzkie nadzwyczajney piękności, do których dołączony był w uprzejmych wyrazach list Cesarzowej zapraszający ją do Drezna.

Podług publicznych doniesień z Turcyi przednia straż W. Wezyra ruszyła już z Szumli do Ruszczuka. Oczekiwać zatem należy ważnych wypadków. Pełnomocnicy Tureccy wyjeżdżają z Błka. reflu. Główna kwatery Rossyyska znajdują się w Giurgwo.

Niektóre liwy donoszą, że między

Rossyą i Portą pokoy zawarty zolał; lecz to wątpliwa wiadomość.

Do Galicyi poszło kilkanaście oddziałow minierow i saperow. Ponieważ liczba przed dwiema miesiącami rozpisanych koni w niższej Austryi tak dla jazdy, iako też do wozow, ieszcze nie wystarcza, nakazano zatem nowe dostawienie koni tak z flolicy, iako i z prowincyi. Dwory i wsie, jeżeli nie mają rozpisaney liczby koni, tedy obowiązane są one kupić i dostawić. Kordon nasz co raz bardziej się zmacnia; nieustannie idą ieszcze do niego woyska. Dowodzca Siedmiogrodzkiej ziemi, Baron Süpsitz, znajduie się teraz w Bukowinie dla zobaczenia wiele tamteysze niezmierne Cesarzkie flada dostarczyć mogą koni dla jazdy.

Cena osadniczych towarow znacznie się tu podnosi, ponieważ zachodzi wielkie podobieństwo, iż w prowadzanie ich i przechod przez kraie Austryackie będzie zabroniony lub bardzo określony.

Taniecznik Duport znajdujący się teraz w Wiedniu, jest powszechną rozmową dam naszych. Każdy taniec, każdy skok jego porusza widzow ręce. Uwielbianie jego tak daleko zachodzi, że damy noszą w miniaturze nogi Duporta na swoich piersiach.

#### Dnia 31. Maia.

(Z gazety Wiedeńskiej.)

Mianowany przez N. Cesarza dowodzca zgromadzonego w Galicyi obserwacyjnego korpusu Jenerał jazdy i poseł przy Cesarzko-Francuzkim dworze, Xże Karol Schwarzenberg, pojechał stąd d. 24 b. m. na miejsce swojego przeznaczenia.

#### Z Berlina d. 2. Czerwca.

N. Król nasz będąc listem N. Cesarza Francuzow na rozmowę do Drezna zapre-

szony, wyjechał d. 25 Maja z Potsdamu i tego samego dnia dojechał do Grossenhayn, gdzie czekały już wyślane od N. Króla Saskiego do powitania go osoby i towarzyszyły mu do Drezna, gdzie nazajutrz o godzinie 11 przed południem cicho wjechał, nie przyjmując żadnych honorów. Przy wysiadaniu z powozu powitany był od Króla Saskiego, Xżąt domu Królewskiego i dworu, i zaprowadzony do przeznaczonych dla niego w zamku Królewskim pokoiów. Niebawmie rozkazał donieść NN. Cesarstwu Francuzkim i Austryackim o swoim przybyciu, poczem najpierwszy odwiedził go Cesarz Napoleon, nuyprzemyie powitał i długo z nim rozmawiał. Nie zadługo odwiedził go i Cesarz Austryacki. Potem Król odwiedził obu Cesarzow i Cesarzowe, Króla i Królową Saską, Królową Westfalską, Xiążęta Saskie i W. Xcia Wircburskiego. Tego samego dnia był J. K. Mość do N. Cesarza na obiad zaproszony i resztę dnia u niego przepędził.

D. 27 Maja zjechał do Drezna Król-wicz Następcą tronu i był przez Króla wysokim tam osobom stawiony. Potem dawał Król audyencye Francuzkim, Austryackim i Saskim ministrom, tudzież pierwszym urzędnikom dworu i siału dyplomatycznemu. Obiad iadł, w towarzystwie Następcy tronu z obojgiem Cesarstwem u Króla Saskiego.

D. 28 pożegnał Cesarz Napoleon Króla, u którego iadł Król obiad.

D. 29 rano wyjechał Cesarz Francuzow z Drezna do Głogowa. Król Jmć pożegnał się z resztą wysokimi osobami i iadł obiadł u Cesarzowej Francuzkiej.

NN. Cesarstwo Austryaccy wyjechali tegoż dnia około południa z Drezna przez

Töplitz do Pragi.

D. 30 wyjechał N. Król, zobaczywszy Pilnic i Königstein, z Drezna na powrot przez Meissen i Wörlitz do Potsdamu.

D. 30 Maja powrócił tu z Drezna Jenerał Krusemark poseł Pruski przy Cesarско-Francuzkim dworze, d. 31 Cesarско-Austryacki poseł przy dworze naszym, Hrabia Lichy, a wczoray gabinetowy Minister, Hrabia Goltz, i Cesarско-Francuzki poseł przy dworze naszym, Hrabia St. Marsan.

N. Król iest dziś w Potsłamie oczekiwany.

### *Ze Lwowa d. 29 Maja.*

C. K. galicyjski Wysoki Sąd appellacyjny, wydał następujący okólnik:

Z powodu często zdarzającego się przypadku, że przesyłane do Państw dziedzicznych pełnomocnictwa, protella wexlowe i inne pisma notaryuszowskie z obcych mieysc, w których C. K. Konsul przebywa, od Inflancyi bez legalizacyi Konsulatu za ważne uznawane i przyjmowane bywają, przez opuszczenie zaś takowej legalizacyi Dokumentom potrzebna moc prawna nięta bywa, nastąpiła już pod dniem 13 Stycznia 1809 naywyższa Uchwała, że takowe Dokumenta, iężeli są z tych mieysc przysyłane, w których się C. K. Konsul znajduje, w ten czas tylko za ważne uznane i przyjęte bydź mają, gdy legalizacyą opatrzone będą.

Takowe więc naywyższe rozporządzenie, stosownie do naywyższego Dekretu nadwornego na dniu 8 Lutego 1812 do liczby 436 zapadłego, potwierdza się nanowo uroczyście, i powtarza się z tym dodatkiem, że żadne pełnomocnictwo,



protestacya wezwława, wyrok, lub pismo notaryuszwskie z tych Kraiow i okolic, gdzie się C. K. Poselstwo, lub Austryacki Konsulat znajduje, od Instancyi przyjęte i za prawne uznaniem wcale byź nie mają, iezeli takowe, ile razy rzecz o prawo C. K. poddanych idzie, od samych pomienionych Poselstw lub Konsulatow wydane, a gdy się tyczą Cudzoziemcow w dziedzicznych Państwach osiadłych, przynajmniej od pierwszych legalizowane nie będą. Która to naywyższa Uchwała niniejszem do powszechney podaie się wiadomości. — We Lwowie dnia 24 Lutego 1812.

(Następują podpisy).

*Z Neapolu d. 9 Maia.*

W nocy z d. 19 na 20 Kwietnia korsarz nasz Czuyiny opanował sycylijski statek zbożem wyładowany, który dnia poprzedzającego z Messyny wypłynął i do Malazzo był przeznaczony. Na statku tym znaleziono listy Rządcy Messyny do dowodzącego w Malazzo Sycylijskiego jenerała. Ostatni upraszał Rządcy o pewną ilość zboża dla utrzymywania pod jego rozkazami będących wojsk, które od kilku dni chleba nie miały. Rządca odpisuje mu, iż pomimo nayusilniejszego starania ledwie czwartą część żadanego zboża postać mu może, i że wszelkie żądania dalsze są daremne, ponieważ miało Messyna samo cierpi niedostatek. Po tych i wielu innych wiary godnych doniesieniach o niedostatku żywności w Sycylii, przekonać się łatwo można w iak nieszczęśliwym znajduje się ta wyspa położeniu. Kiedy wojska cierpią niedostatek, coż dopiero dzieie się z mieszkańcami? Nie można się zatem dziwić, że tu i owdzie pokazują się nieukontentowania.

Marszałek polny Pignatelli mianowany jest adjutantem przy J. K. Mci.

Od trzydziestu lat prowadziło się familię pracowitych rolnikow nieiako tułackie życie na Apeninach. Uprawiali oni nieurodzayne dawniej z lasu kopaniny w byłey lenności *Roccapizi* za Abruzzo; lecz właściciele gruntowi nie chcieli im nigdy dozwolić założenia tam gminy i stałych mieszkań. Ubodzy i opuszczeni nadaremnie szukali od urzędow pomocy. Los tych użytecznych ludzi odmienił się atoli za panowania Króla Joachima; żyją teraz razem w iedney wsi nazywającej się *Ateleta*. Król dał im z koronnych lasow potrzebne drzewo na wyftawienie sobie domow.

*Z Ru flantynopola d. 25 Ru ietnia.*

Im bardziej z iedney strony zbliża się piękna pora roku, a z drugiey znikają nadzieie pokoju przez obftawanie Rosyjskiego gabinetu przy swoich żądaniach, tem żywiej czynione są przygotowania na lądzie i na wodzie do nowej kampanii. Roboty w zbroiowni morskiej idą z pośpiechem; przybyłych z Aaatoii kilka chorągwi czyli kup wojsk morskich rozłożone natychmiast zostały na gotowych do wyyscia pod żagle wojennych okrętach. Tem większa zdaie się okazywać potrzeba wyftawienia floty, gdy w tych dniach pokazały się na uysciu Bosforu rosyjskie fregaty, które zdaiają się czatować na przygotowane tu statki, które do Warny mają 3 do 4000 wojska powieśdź.

Onegday poszło ślad 5 rot artylerzystow z 50 działami do obozu W. Wezyra, i wszystko okazuje, iż Porta woli raczej daley wojnę prowadzić, niżeli zawrzeć pokoy pod sromotnemi warunkami.

Listy z Kairu pod d. 28 Lutego donoszą co następuje: "Konnica, którą Jusum Basza do Muelech posłał, powróciła tu niespodziewanie w naygorszym stanie, ponieważ dla niedostatku żywności i obroku, przez co wiele koni postradała, utrzymać się nie mogła. Wielkorządca Egipski bardzo był niekontent z tego postępku i mocno go dowodzcom naganił. Rozkazał z pośpiechem uzbrajać nowe wojsko, i iedną jego dywizyą wysłał już pod rozkazami swego W. podskarbiego, która zaflawszy w Suez flaki zaraz odpłynęła i musiała już do Jembo przybyć. Za kilka dni odeydzie druga dywizya, a za niemi poydą lądem jego gwardye pod rozkazami W. koniuszego jego. Bardzo wiele żywności i obroku posłano już naprzód i codziennie ieszcze wysyłaia; z tego względu nie zachodzi zatem żadna obawa. Pomiędzy wojskami Egipskiemi rozeszła się wielka trwoga po pierwszey przegranej, a w Wehabitach wzrosła przez zwycięstwo odwaga. Jusum Basza okazuje iednak ciągle naywiększą tęgość, i pisze do swego oycy (Wielkorządcy Egipskiego), iż odebrał wiadomość, że Wehabici gotuią się do wyparcia go z Jembo el Bahr, lecz oczekuje ich bez zachwiania się i tylko 6000 kies pieniędzy żąda dla zapłacenia żołdu wojsku. Szerif Melaki przysłał tu niedawno barkę kawy dla Wielkorządcy i pisze mu, że Wehabici przymusili go do ciągnięcia z niemi na zdobycie Jembo, które lądem i wodą będzie atakowane. Uzbroidł 30 bark, z których 18 do Wehabitow, a 12 doń niego należą; usprawiedliwia się przed Wielkorządcą, i uwiadomia go, iż jego barki będą miały zieloną, a Wehabitow białą banderę;

na lądzie wojska Wehabitow będą z przodu, a iego w tyle. Podobną wiadomość posłał potajemnie Jusum Baszy do Jembo, który wysłał natychmiast 3 najlepiey uzbroione z swoich flakow na przeciwko tey flotyli, dla wstrzymywania iey biegu. Widać, że ten szerif nikomu nie jest wierny, i ubolewać trzeba, że mu Wielkorządca ieszcze zawsze wierzy. — Seid el Mahruki przybył tu z wielu osobami, które do wyprawy Jusum Baszy należą przez Kosseir; lecz mniemaią, iż wrotce do Jusum Baszy powroci.

"Powrócił tu konsuł Francuzki, ale bez P. Boutin, który ciągnie daley uczoną swoią podróż od Kosseir nad morzem czerwonym.

"Zawsze tu nadchodzą zapytania z Malty i Hiszpanii o zboze; ale Wielkorządca dopiero po tego rocznich zniwach może im cokolwiek dostawić, ponieważ dla płytkości Nilu nie może nawet będącego w wyższym Egipcie zboża sprowadzić. Uciemienienia trwaią ciągle; niedostatek pieniędzy pomnaża się codziennie i flawia ten kray, przy zupełnem uflaniu handlu, w naywiększym kłopotcie. Nie można nawet poić, iak koszta wojny przeciw Wehabitom zasłapione zoftaną.

"Mowią tu publicznie, iż Mahmud Chosrew Basza, iak tylko obiał dośloynność W. Admirala, rozestał do wszystkich portow państwa Ottomańskiego surowe rozkazy, aby żadnych wojsk do Egiptu nie posłano, co nie zgadza się wcale z gorliwością Porty w popieraniu wojny przeciw Wehabitom.



# D O D A T E K

D O N<sup>o</sup> 47.

## GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 10. CZERWCA 1812 Roku WE SRODĘ

*Z Wilna d. 22. Maia.*

Gubernator cywilny Wołodymirski Xzję Dołgoruki, dla rozmaitych w tey Gubernii nieporządkow, usunięty z urzędu, a na miejsce tego mianowany Jenerał major Suponow. Jenerał porucznik Apraxyn, będący przy woysku, został Senatorem.

Podług dawnego zwyczaju, i tą razą zbierały tu w wielki tydzień nayıpierwsze damy tuteyszego miasta publiczną składkę na dobroczynny użytek. Do dzieła, tak pęci pięknęey przyzwoitego, wybrane były w W. Czwartek przez JW. Wawrzeckiego Kawalera orderow Polskich i Rossyjskiego S. Alexandra następujące damy: Pani Baggowa małżonka wicegubernatora, Pani Bobiatynska, P. Zaleska, Xiężniczka Giedroyciowna, Panny Abramowiczowna i Wołowiczowna. Kazdey z tych dam raczył Imperator Jmć na tak chwalebny zamiar dać po 100 dukatow.

Pod Rygą puścił lód na Dźwinie 20go Kwietnia, ale dla ciepłego powietrza i ptytkiey zbyt wody tak powoli płynął, iż się na wielu miejscach zatamował. Dziś rzeka wolna już od kry zupełnie, ale nie przybyły jeszcze żadne flaki.

*Z Nowegoiorku d. 24 Marca.*

Lifty z Wasingtonu zapewniają ciągle o włożyć się mającem embargu na własność angielską. Niektóre osoby mniema-

ią, iż za embargiem nastąpi wypowiedzenie wojny. Od ośmiu dni, dodają też lifty, zakupiono na rachunek rządu wszystkie zapas wołow i solonego mięsa wieprzowego.

*Z Bostonu d. 4 Kwietnia.*

Na mocy gabinetowych rozkazow Angielskich 18 Amerykańskich flakow razem zabranych zostało. Smutną tę wiadomość przywiózł do Nowegoiorku okręt Orbit z Liwerpoolu przybyły. Grabierza z grabierzą dawniejszą na mocy roboynicznych tych rozkazow, wynosi przeszło 100 flakow. Statki te przed miesiącem są zabrane i zapewne będą za dobrą zdobycz uznane, przez co właściciele pozbawieni zostanę summ niewyrachowanych.

Potwierdza się wiadomość, iż wkrótce włożone zostanie embargo na własność angielską.

*Rozmaite Wiadomości.*

Król Bawarski wybiera się w podróż do Frankońskich swoich krajow.

Pracują z pośpiechem nad umocnieniem Rygi i uścia Dzwiny.

Paryzki sąd kassacyjny rozwiązał pytanie, że kamienie są narzędziami kalczącemi, a zatem stosownie do 101 artykułu kodexu kryminalnego uważane być powinny iako oręż. Opor przeciw

sile zbroyney rzucaniem kamieni iest więc poczytany za bunt zbroyną ręką.

Kupcy, którzy niedawno powrocili z Anglii do Francyi, czynią następujący opis tego kraiu, a mianowicie stolicy Londynu: Wszelka żywność iest nieznośnie droga i codziennie bardziey drożeie. Pół garca porteru, który w roku 1800 kosztował 7 Su francuzkich (17 gr. pol.) kosztuie teraz 2 szelągi (4 złp.). Butelka portugalskiego wina Porto, która na początku woyny kosztowała 2 szelągi (4 złp.) kosztuie teraz 9 szelągów (18 złp.) Zniezmiernego zapasu cukru pędzą teraz rum.

Terazniejsza ludność Ziednoczonych stanow Ameryki wynosi 7,239,000 ludzi.

Imperator Alexander odwiedził dnia 6 Maia mieszkającego w Litwie na wsi Jenerała Beningsena, który iak mówią, znaczne ma obić dowodztwo w woysku. Magazyny rossyyskie są dotąd napelnione i nietknięte. Cena zboża w Litwie nie iest zbyt wielka, ale cetnar siana kosztuie w Wilnie i okolicy 3 ruble i 60 kopieiek; na granicach iednak Kurlandyi nie kosztu-

ie, tylko 60 do 70 kopieiek.

Jenerał adjutant N. Cesarza Francuzow, Hrabia Narbonne, przybył d. 28 Maia do Drezna.

Podług doniesień z Wilna umrzeć tam miał na apoplexyą Kanclerz Rossyyski, Hrabia Romanzow.

Mniemaią, iż Lord Wellington zamysłaiąc obledź twierdzę Badaioz, nie ma innego celu, iak ulżyć cokolwiek Kadyxowi i Alikante, które są od woysk Francuzkich ściśnione.

W Departamencie Mozy urodziło się niedawno dziecęg z dwiema głowami; lecz nie donoszą czyli żyie lub żywe na świat przyszło.

*Unia R i y Czerwiec 1812.*  
*Cena zboż rożnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawan-ych.*

	1.	2.	3.	4.
	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.
Korz: Przenicy	36 —	35 —	34 —	— —
— Zyta	36 —	34 15	— —	— —
— Jęczmienia	— —	— —	— —	— —
— Owsa	— —	— —	— —	— —
— Jsziet	54 —	50 —	46 —	— —
— Grochu	— —	— —	— —	— —
— Rzepaku	— —	— —	— —	— —

**D O N I E S I E N I A.**

Jan Eder Tyrolczyk przybyły tu z prawdziwemi owcami i baranami hiszpańskimi w Niemczech z iedwabną wełną zwanemi, poleca się lubownikom owiec. Stoi na Podgorzu przy Krakowie pod złotą gwiazdą. Zyczący sobie takowych nabycia raczą się tam udać, a dowiedzą się iak o ich cenie, iako też o ich gatunku wełay się przekonaią.

Podaię się do wiadomości publiczney, że licytacwa skór surowych wołowych i jałowiczych w Kaźmierzu przy Krakowie pod L. 76 zaietych, do 12 Czerwca r. b. odroczoną zostła; w skutku czego, podpisany maiących chęć nabycia takowych, do miejsca namienionego, na termin odroczy, godzinę 9 z rana zaprasza. — W Krakowie dnia 30 Maia 1812 roku.

*Jozef Rozłowski, Komornik T. H. D. - K. i R.*

Sąd Kryminalney Miasła Stolecznego Lwowa, powołaie Antoniego Parwa, rodem ze wsi Kurzyna mała, Cyrkułu Rzeszowskiego (Klein Rauchersdorf) czeladnika młynarskiego, iako o wyłępek popełnionego zaboystwa obwinionego, ażeby wprzeciągu dni 60 od przybicia ninieyszego publicznego zapozwania rachuiąc, przed tymże Sądem kryminalnym osobiście stawić się, i na uczyniony sobie zarzut popełnionego wyłępku odpowiedział. (podpisano) J. Strański, — Zeno Lehgdowicz, — Stanisław



Dolański, — z Rady Sąda kryminalnego Lwowskiego dnia 28 Listopada 1811 Roku. (podpisano) B. Teodorski. — Zgodno z oryginałem (pod.) G. Jahotkowski.

Zgodno z oryginałem: *Stokowski, Z. S.*

Sąd Policji poprawczy obwodu Krakowskiego zrywa niniejszym wszelkie władze cywilne i wojskowe, ażeby Jana Sieranta rodem z wsi Libiąża wielkiego do państwa Bobrku należący z Powiatu Krzeszowickiego Dep. Krakowskiego, lat 28 mającego, wdowca, twarzy podziubaney okrągłej, oczow siwych, nosa krotkiego, włosów gniadych, w gornicy płocienney grubey, w botach chłopskich i kapeluszu, zbiegłego o występkek kradzieży obwinionego śledzić i w razie schwywania tu dostawić kazac zechciały. Od J. K. X. Mości Sądu Policji poprawczy obwodu Krak. d. 2 Maia 1812.

*Więckowski. Hoszowski. Michiński.*

Sąd Policji Poprawczy Obwodu Krakowskiego ma honor niniejszym uwiadomić wszelkie władze cywilne i wojskowe, że gdy Agnieszka Badniana włościanka wsi Strzemierzyc matych o zbrodnią dziecioboystwa obwiniona, zbiegła tu do Sądu dostawiona została, a zatem iey osoby opisanie i wezwaaie tuteysze względem śledzenia schwywania i dostawienia oneyże dnia 1 m. i r. b. uczynione już tem samem ufaie. — Od Jego K. X. Mości Sądu Policji Popr. Obw. Krakowskiego d. 12 Maia 1812.

*Więckowski. Hoszowski Michiński.*

Dnia dziewiętnastego Czerwca roku bieżącego o godzinie dziewiętej przed południem, a o trzeciej po południu dwa toszka inachoniowe, kommoda także, klawicymbał orzechowy, zwierciadła i różne ruchomości tu w Krakowie przy ulicy Swieckiej pod liczbą 325 za gotową srebrną kurant monetę przez publiczną licytacją sprzedawane będą. Wszyscy przeto chęć kupna pomienionych efektów mający w dniu i miejscu wżwyż wyrzeczonym znajdować się zechcą. Dan w Krakowie d. 5go Czerwca 1812.

*Jan Kanty Kowalski, K. T. C. P. J. D. K.*

Dnia 16 i następnych dni Czerwca od godziny otej do 12tej przed południem, a od 3ciej do 6rej po południu licytacja roznych ruchomości iako to: stołkow, stołlikow, kanap, bielezny stołowej, srebra, fajansow, sukien damskich i innych tu w Krakowie w rynku pod liczbą 453 za gotową srebrną kurant monetę odbywać się będzie. Wszyscy przeto chęć kupna tychże efektów mający w zwyż rzeczonym dniu i miejscu znajdować się zechcą. Dan w Krakowie d. 3 Czerwca 1812 roku.

*Jan Kanty Kowalski, K. T. C. P. J. D. K.*

Wieś Chomentow w Departamencie Krakowskim Powiecie Szydłowskim, o dwie mile od Pińczowa leżąca JW. Hrabiego Szaniawskiego dziedziczna iest do wypuszczenia w zaftawną Possessją. Zyczący sobie ma zgłosić się do właściciela dobr tychże mieszkającego w Krakowie na ulicy Grodzkiej pod Nr. 180.

W Krakowie dnia 23 Czerwca 1812 r. o godzinie 9 ranney na Stradomiu w domu Nro 1 licytacja publiczna odbywać się będzie za gotowe pieniądze więcey dającemu, stołow, stołkow, kanap, bior, i innych rzeczy, zyczący sobie tych nabycia, zechcą się w miejscu i czasie wyżej oznaczonych znajdować. — W Krakowie dnia 4 Czerwca 1812 roku.

*Woyciech Alex. Skorczyński, Komor. Dep. Krak.*

W Rzeszutkach Powiecie Szydłowskim Departamencie Krakowskim dnia 18go Czerwca 1812 roku z rana o godzinie 9 do 12 zaś od południa od 3 do 6 godziny odbywać się będzie licytacja za gotowe pieniądze więcey dającemu, to iest koni, powozow, srebra, zboża i innych rzeczy. — Zyczący sobie tych nabycia mają się w miejscu i czasie wyżej przeznaczonych znajdować. — W Krakowie dnia 7 Czerwca 1812 roku.

*Woyciech Alex. Skorczyński, Komornik T. C. I. J. D. Kr.*

Wyrok Sądu Trybunatu Handlowego Departamentu Krakowskiego, i Radomskiego, którego Wypis z Protokołu Dekretow, iest następujący:

W Imieniu Najjaśnieyszego Frederyka Augusta, Króla Saskiego, Xiążęcia Warszawskiego, &c.

## Przytomni

JW. Kubecki Prezes  
 W. W. Bayer, )  
 Maczeński, ) Sędziowie.  
 Holtzel, )  
 (pod.) Kubecki, Prezes.  
 Nielepiec, Pisarz.

Działo się w Krakowie, w domu Władz Sądowych pod liczbą 106 przy ulicy Grodzkiej stojącym, na Sessyi Audyencyonalney Sądu Trybunału Handlowego Departamentów Krakowskiego, i Radomskiego, dnia dwudziestego szóstego Maja tysięcznego ośmsetnego dwunastego Roku.

Sąd Trybunału Handlowego Departamentu Krakowskiego, i Radomskiego, mając sobie pod dniem dwudziestym piątym miesiąca, i roku bieżących przez W. Jmć Xiędzę Trzczeńskiego, jednego z liczby wierzycieli JPana Józefa Rohm, kupca i obywatela miasta Krakowa przedstawiłną proźbę, w której tenże o ogłoszenie upadłości pomienionego dłużnika swego, żądanie swoje zażądał, z powodu, iż wierzycieli coraz większa liczba z wyrokami zaocznie w Trybunale swym zapadłemi, po uzyskaniu należytości sobie przysądzonych bezprzeftannie zgłasza się, co dla innych licznych wierzycieli wielkim grozi niebezpieczeństwem, zwłaszcza, że massa majątku JPana Rohm nader jest szczupłą w stosunku do długów przez niego winnych; wspierając się przeto Trybunał na wyraźnem prawie Księgi III. art. 1. Kodexu Handlowego, iako też tegoż prawa w art. 13 i 18 najprzód rzeczzonego JPana Józefa Rohm, iako wierzycielom swym płacić uftającego, za upadłego ogłasza. — Co się zaś tycze opieczętowania będącego tu w Krakowie majątku tegoż upadłego; gdy to już na uczynione sobie pod dniem dwudziestym drugim miesiąca i roku bieżących, przedstawienie JPana Tomaszewicza, tak co do majątku, iako i osoby JPana Rohm upadłego, pod zarzutem obłąkania zmysłów zostającego, uftanowionego zawiadowcy, w tymże dniu przez Ur. Podsędkę Powiatu i miasta Krakowa wydziału I. w skutek wezwania Sądu swego, uskuteczniomem zostało; przeto Trybunał eo do tey okoliczności, iako już zatawionej, nie wyrokuie; gdy jednak Sąd swój przez rzeczzonego JPana Tomaszewicza ma sobie doniesionem, iż upadły nietylko tu w Krakowie, ale nadto i w Lublinie pod firmą Rohm, &c. Compagnie handel prowadzi, przeto na mocy takowego doniesienia Trybunał przedsięwziął stosowne środki dążące do połączenia masy tu w Krakowie, i w Lublinie znajdujących się, przez uczynienie potrzebnych w tym przedmiocie, do kogo należy, rekwizycyi, otwarcie się upadłości mając uwagę na czas, w którym rzeczony JPan Rohm wierzycielom swym wyplacałym być przeftał, Trybunał od dnia dwudziestego osmego Kwietnia roku bieżącego, uftanowia: — Kommissarzem masy upadłej W. Jana Kantego Sztumer, Sędziego Trybunału swego mianuje, na Kuratorow zaś teyże masy W. J. Xiędzę Andrzeja Trzczeńskiego jednego z liczby wierzycieli, i Jana Nepomucena Tomaszewicza wyzey wzmiankowanego, iako stanu, i interesow masy upadłej wiadomego, i dostateczną rekomyą mającego, wyznacza. — Co się zaś tycze zabezpieczenia się co do osoby upadłego, stosownie do przepisow prawa Kodexu Handlowego Księgi III. — art. 19. Gdy tenże upadły teraz w Krakowie niezayduie się, przeto Trybunał powyższemu prawu zadość uczynić nie może. — Niniejszy Wyrok w moc tylerazy przytoczonego prawa Księgi III. art. 21, ażeby publicznie w sali Sądu swego audyencyonalney był wywieszonym, i do gazet podanym, Trybunał kancelaryi swey poleca.

(Pod.) Kubecki, Prezes. Nielepiec, Pisarz.

Zalecamy i rozkazujemy wszystkim Komernikom, od którychby się tego domagano, aby powyżey wypisany Wyrok do wykonania przywiedli. — Naszym Prokuratorom jeneralnym, i Prokuratorom przy Trybunałach I. Instancyi, aby tego dopilnowali. — Kommandantom, i wszystkim Urzędnikom sity broyney, aby dodali pomocy woyskowej, gdy o to do nich zaydzie prawna konieczność.

(Pod.) Kubecki, Prezes. Nielepiec, Pisarz.

(L. S.) Jako zgodnie z oryginalnym Wyrokiem Sądu Trybunału Handlowego Departamentów Krakowskiego i Radomskiego, wypisano, i wydano, zaświadczam.

Nielepiec, Pisarz Tryb. Handl. Dep. Krak. i Radomskiego.